

# Z dna piekieł – Dzwonnik z Notre Dame

Beata Maria Ty wiesz, jak wiele zalet mam  
I być dumny mogę z moich cnót  
Beata Maria O czystość duszy więcej dbam  
Niż słaby i rozwiązły, ciemny lud  
Więc wyjaw mi, Maryjo czemu ciągle widzę ją  
A jej oczy drążą mnie na wskroś  
Widzę, i czuję  
Jej czarne włosy cudnie lśnią  
Już nie wiem, czy to ja, czy obcy ktoś  
Ten ogień Z dna piekieł  
W mych żyłach czuję, drżąc  
Czy może Człowiekiem  
Najgorsza władać z żądz?  
Ach, nie wiń mnie  
(NIE WIŃ MNIE)  
To nie ja, nie  
(NIE JA NIE)  
Cygańska dziewczka To nieszczęście na mnie śle  
Ach, nie wiń mnie  
Jeżeli Bóg  
Silniejszym od człowieka Diabła zrobić mógł  
Więc obroń mnie, Maryjo  
Z tą czarownicą koniec zrób  
Nie pozwól, żebym w męce tej miał żyć  
I zniszcz Esmeraldę  
Niech zazna ognia piekieł, lub  
Ma kochać tylko mnie i moją być!  
Panie sędzio, tak cyganka uciekła!  
Co?  
No nie ma jej nigdzie w katedrze, uciekła  
Którendy?  
Nie ważne!  
Wynoś się ty ośle!  
Znajdę ją  
Chodź miałbym spalić cały Paryż  
Ten ogień, nie czysty

To twój cyganko los  
Ulegniesz to istniej  
A nie to idź na stos  
Racz miłościw być mnie  
Maszy miłościw być mi  
Musi moją być  
Lub iść na stosssssss!!!!!!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych